

Wernisaż prac uczestników Warsztatów Artystycznych „Czerwone Korale” z Pisarzowej

W piątek 31 maja w Powiatowym Centrum Informacji Turystycznej na limanowskim rynku odbył się wernisaż prac uczestników Warsztatów Artystycznych Czerwone Korale z Pisarzowej. Uczestnicy wystawy mogli podziwiać m.in. ręcznie wykonane hafty, ozdoby oraz malowane obrazy, które wyszły spod ręki artystów młodych zgodnie z metryką urodzenia i „młodych duchem”.

Spotkanie otworzył Starosta Limanowski Mieczysław Uryga. W wydarzeniu wzięli udział również przedstawiciele Gminy Limanowa oraz mieszkańcy, rodzina i znajomi artystów. O działalności Warsztatów Artystycznych opowiedziała Pani Małgorzata Górka. Następnie uczestnicy wernisażu mogli obejrzeć prace, obrazy oraz stroje regionalne, które podziwiać można będzie w Powiatowym Centrum Informacji Turystycznej do końca czerwca br.





– Miałem okazję podziwiać przepiękne wyroby hafciarskie, obrazy ręcznie malowane oraz ozdoby z bibuły czy innych materiałów. Te wszystkie prace wyszły spod ręki trzech pokoleń artystów, którym składam gratulacje. Jestem pod ogromnym wrażeniem Waszego talentu, precyzji i pomysłowości. Jednym słowem wystawa warta zobaczenia! – zachęca do odwiedzenia wystawy Starosta Limanowski Mieczysław Uryga.





Mentorką warsztatów jest seniorka- skarbnica wiedzy o tradycji- Pani Antonina Lubera. Zajęcia dla dzieci prowadzą społecznie panie Małgorzata Górka, Zofia Rosiek, Marta Pawłowska i Sabina Frączek. Każda z nich obdarzona jest wieloma talentami i ma wiele pomysłów, aby zainteresować dzieci, odciągnąć je od komputera i przy okazji przemyścić to, co w tradycji najważniejsze – dziedzictwo naszych przodków.

Wszystko zaczęło się ponad dwa lata temu, kiedy to powstał pomysł, aby w ramach kultywowania tradycji uczyć młodych ludzi rzeczy, które odchodzą w niepamięć. Pięciosobowa grupa dzieci robiła kwiaty z bibuły, nieśmiało rysowała laurki dla mam. Obecnie w warsztatach uczestniczy 35 osób w wieku od siedmiu do osiemdziesięciu lat. Warsztaty łączą bowiem trzy pokolenia i wiek nie ma tu żadnego znaczenia, liczy się entuzjazm, zaangażowanie i kreatywność.

Wiele można by pisać o atmosferze panującej na warsztatach, o powiększającej się liczbie uczestników, ale najważniejsza w tej inicjatywie są spontaniczność i symbioza młodości z wiekiem dojrzałym oraz troska o to by tradycję mieszkańców Pisarzowej ocalić od zapomnienia.

[GALERIA ZDJĘĆ](#)